

Zmarła kobieta której odmówiono aborcji

15 listopada 2012

31-letnia kobieta będąca w 17 tygodniu ciąży zmarła w szpitalu w irlandzkim Galway po tym, jak lekarze odmówili aborcji pomimo zagrożenia dla matki. Władze wszczęły śledztwo.

Savita Halappanavar była w 4 miesiącu ciąży. Nie była to jej pierwsza, ale poprzednie poroniła. Tym razem ciąża także nie przebiegała normalnie i płód był zagrożony, a kobieta źle się czuła. Skarżyła się na potworne bóle, w końcu poprosiła lekarzy o przerwanie ciąży. Od medyków miała jednak usłyszeć, że „Irlandia to katolicki kraj” i „póki bije serce płodu” nie wykonają aborcji.

Po trzech dniach agonii matki, funkcje życiowe płodu ustały. Lekarze usunęli go, a kobietę przenieśli na intensywną terapię, gdzie niedługo później zmarła. Sekcja zwłok wskazała na sepsę jako przyczynę śmierci.

Zarówno władze szpitala i irlandzkiego odpowiednika NFZ wszczęły dochodzenie w sprawie. W Irlandii prawo nie pozwala na dokonanie aborcji nawet jeśli życie matki jest zagrożone. Słowa męża zmarłej, który podkreśla, że nie jest „ani Irlandczykiem, ani katolikiem”, mogą wywołać jednak debatę na ten temat w katolickim kraju. Przed szpitalem już teraz pikietują przeciwnicy restrykcyjnego prawa antyaborcyjnego.

Opracowanie: Yak

Na podstawie: Polskie Radio

Źródło: [CIA](#)